



Agata A. Kluczek

(Katowice)

NIEUSTAJĄCA ADMIRACJA DLA STAROŻYTNEGO RZYMU

DOI 10.14746/SEG.2014.9.15

Atlante di Roma antica. Biografia e ritratti della Città, A cura di Andrea Carandini con Paolo Carafa, Mondadori Electa S.p.a., Milano 2012, 1: Testi e immagini, 638 s. + 216 il.; 2: Tavole e indici, 446 s.

Wydanie nowego atlasu starożytnego Rzymu niewątpliwie jest wydarzeniem godnym odnotowania. Mapy i plany kolebki Imperium Romanum, do których najczęściej dotąd sięgano, opracowane przez takie autorytety w dziedzinie rzymskiej topografii i archeologii, jak Giuseppe Lugli, Italo Gismondi oraz Rodolfo Lanciani¹, mocno już zdezaktualizowały się w niektórych fragmentach. Nowe, omawiane tu dzieło jest natomiast pokłosiem wieloletniej pracy zespołu specjalistów z Sapienza, Università di Roma współpracujących z Soprintendenza Speciale per i Beni Archeologici di Roma, firmowanej doświadczeniem oraz wiedzą włoskiego archeologa Andrei Carandini². Przyniosła ona dzieło monumentalne, wydane w dwóch tomach, liczące w sumie 1248 stron przepełnionych treścią. Już tytuł omawianego wydawnictwa — „Atlante di Roma antica. Biografia e ritratti della Città” — sy-

¹ Np. plany Rzymu w skali 1:10 000 — G. Lugli, Pianta di Roma antica. Forma Urbis Romae Imperatorum temporibus, Roma 2008 (reprint); 1:4 000 — G. Lugli, I. Gismondi, Forma Urbis Romae imperatorum temporibus, Novara 1949; oraz chyba najpopularniejsze dzieło, obejmujące 46 tablic z planami Miasta w skali 1:1 000 — R. Lanciani, Forma Urbis Romae, Milano 1893–1901.

² Swą drogę naukową rozpoczął od zainteresowania późnoantyczną willą w Piazza Armerina — np. A. Carandini, Ricerche sullo stile e la cronologia dei mosaici della Villa di Piazza Armerina, Roma 1964; por. A. Carandini, A. Ricci, M. de Vos, Filosofiana, la villa di Piazza Armerina. Immagine di un aristocratico romano al tempo di Costantino, Palermo 1982. Większość prac koncentruje na samym Rzymie, zwłaszcza wczesnej fazy jego istnienia, tej, dla której poznawania pierwszorzędne znaczenie mają znaleziska archeologiczne. Z bogatej bibliografii jego prac można przywołać np. A. Carandini, La nascita di Roma. Dèi, Lari, eroi e uomini all'alba di una civiltà, Torino 1997; idem, Remo e Romolo. Dai rioni dei Quiriti alla città dei Romani (775/750–700/675 a.C.), Torino 2006; idem, Re Tarquinio e il divino bastardo. Storia della dinastia segreta che rifondò Roma, Milano 2010; idem, Res publica. Come Bruto cacciò l'ultimo re di Roma, Milano 2011.

gnalizuje konwencję, w jakiej zostało ono zrealizowane. Nie zawiera ono li tylko map czy planów antycznego Rzymu, ale stało się rozbudowaną opowieścią o dziejach nadtybrzańskiego Miasta od zarania jego istnienia aż po wiek VI, opowieścią, w której główną rolę grają monumenty czasów starożytnych, i te zachowane, dzisiaj jeszcze widoczne wśród naleciałości kolejnych epok, i te, których istnienia możemy się jedynie domyślać z danych w źródłach pisanych i ikonograficznych oraz ze wzmianek czynionych w czasach późniejszych. Przy czym w omawianym dziele co najmniej równorzędne ze słowem znaczenie uzyskuje obraz. Publikacja jest bowiem bogato ilustrowana, naszpikowana wykresami, fotografiami, rysunkami, graficznymi rekonstrukcjami poszczególnych zabytków etc.

W tomie pierwszym omawianego dzieła — „Testi e immagini” — odnajdziemy przede wszystkim kilkanaście studiów, w których autorzy w sposób syntetyczny, ale też wnikliwy, opisali Rzym jako całość w złożoności przestrzennej i historycznej. Przedstawili cechy krajobrazu naturalnego, święte granice Miasta (pomerium) oraz jego podziały administracyjne (curiae, pagi, tribus, vici, regiones), omówili infrastrukturę mieszkalną, drogową, sieć akweduktów, ogrody (horti), wzniesione fortyfikacje, a także ukazali Rzym jako ośrodek gospodarczy i polityczny imperium³. W osobnych rozważaniach podjęty został los Miasta nad Tybrem w okresie zawieruchy barbarzyńskiej po upadku państwa zachodniorzymskiego oraz we wczesnym średniowieczu aż po wiek IX⁴. Interesującym dodatkiem jest studium traktujące o obecności ruin antycznych w rzymskiej przestrzeni miejskiej⁵. Tę część uzupełniają apendyksy, w których skomentowane zostały techniki budowlane oraz porządki architektoniczne zastosowane niegdyś w Rzymie⁶.

Tom pierwszy dopełniają obszerne, ubarwione ilustracjami, opisy poszczególnych czternastu dzielnic Miasta (regiones), wytyczonych niegdyś za rządów cesarza

³ Zob. w tomie 1 omawianego wydawnictwa: G. Urru, M. Parotto, *Il paesaggio naturale*, s. 64–68; A. Carandini, *I limiti di „curiae”, „pagi”, „tribus”, „vici”, „regiones”*, s. 69–70; M.C. Cappanna, *I „pomeria”, il dazio e il I miglio*, s. 71–73; eadem, *Gli „horti”*, s. 74–78; eadem, *Le vie*, s. 90–91; D. Bruno, D. Filippi, *Le mura romulee del Palatino e le fortificazioni di Velia e Campidoglio*, s. 79–80; G. Cifani, *Le Mura Serviane*, s. 81–84; P. Carafa, *Le Mura Aureliane*, s. 85–89; M. Turci, *Gli acquedotti*, s. 92–100; D. Manacorda, *Le necropoli*, s. 101–107; C. Panella, *Le merci di Roma*, s. 108–115.

⁴ R. Santangeli Valenziani, *La fine della città antica*, s. 116–121.

⁵ M. Papini, *Le rovine dei Romani*, s. 122–128.

⁶ S. Bossi, *Appendice. Le tecniche edilizie*, s. 129–133; P. Pensabene, E. Gallochio, *Appendice II. Gli ordini architettonici*, s. 134–140.

Augusta⁷. Schemat konstrukcji rozdziałów opowiadających o kolejnych regiones pozostaje taki sam. Najpierw starano się ukazać dzieje urbanistyczne dzielnicy w okresie po upadku Rzymu aż po czasy nowożytny, ponieważ ewentualne ożywienie budownictwa na danym terenie wpływało na powstanie naleciałości skrywających lub wchłaniających niektóre twory czasów starożytnych. Następnie zrelacjonowano dla każdej regio jej rozległość i monumenty odnotowane w „Curiosum urbis Romae regionum XIII” oraz „Notitia quae dicitur” (lub „Notitia urbis Romae”)⁸. Dalej w rozdziałach przedstawiono uporządkowaną w fazy, wytyczone intensywnością działań budowlanych i ich skutków, starożytną historię dzielnic widzianą przez pryzmat transformacji zabudowy i zasobów architektury, jej zażytków oraz wybranych dzieł sztuki. Jediną niedogodnością wydaje się porządek przedstawiania regiones, następują po sobie: regio VIII, X, IV, III, V, II, I, XII, XIII, XI, VI, VII, IX oraz XIV. Układ taki nie ma merytorycznego uzasadnienia.

Tę partię dzieła uzupełniają mapy, plany, wykresy, schematy, diagramy, rysunki, fotografie etc. zamieszczone na planszach w tomie drugim „Tavole e Indici”. Pierwsze plansze (nr I–XVIII) zawierają mapy, które obrazują podział Miasta na pagi, tribus, curiae, regiones z „czasów królewskich” i regiones z okresu panowania

⁷ Zob. D. Filippi, Regione VIII. „Forum Romanum Magnum”, s. 143–206; D. Bruno, Regione X. „Palatium”, s. 215–280; eadem, Regione XIII. „Aventinus”, s. 388–420; F. Fraioli, Regione IV. „Templum Pacis”, s. 281–306; eadem, Regione III. „Isis et Serapis”, s. 307–322; eadem, Regione V. „Esquiliae”, s. 323–341; G. Fatucci, Regione II. „Caelimontium”, s. 342–358; S. Gozzini, Regione I. „Porta Capena”, s. 359–374; Ch. Bariviera, Regione XII. „Piscina Publica”, s. 375–387; eadem, Regione XI. „Circus Maximus”, s. 421–445; M.C. Capanna, Regione VI. „Alta Semita”, s. 446–473; eadem, Regione VII. „Via Lata”, s. 477–492; M.T. D’Alessio, Regione IX. „Circus Flaminius”, s. 493–541; P. Carafa, P. Pacchiarotti, Regione XIV. „Transtiberim”, s. 549–582; oraz kolejne apendyksy: F. Cavallero, A. Delfino, V. Di Cola, Appendice. La ricostruzione dei Fori Imperiali, s. 207–214; M. Serlorenzi, S. Morretta, G. Ricci, R. Bianco, Appendice. „Domus” e „horrea” lungo il „vicus Patricius”, s. 474–476; F. De Stefano, Appendice. La Basilica e la memoria di San Pietro, s. 583–587; idem, Appendice. L’area sacra di Largo Argentina, s. 542–548.

⁸ Tzw. Katalogi regionów odnotowują sytuację dla IV w. Zob. np. F. Castagnoli, L’insula nei Cataloghi Regionari di Roma, Rivista di Filologia e di Istruzione Classica 104, 1976, s. 45–52 = idem, L’ „insula” nei Cataloghi Regionari di Roma, [w:] Topografia antica. Un metodo di studio, I: Roma, Roma 1993, s. 267–272; A. Chastagnol, Les régionnaires de Rome, [w:] Les littératures techniques dans l’Antiquité romaine: statut, public et destination, tradition: sept exposés suivis de discussions, Entretiens Hardt 42, 1996, s. 179–192; J. Arce, El inventario de Roma: Curiosum y Notitia, [w:] W.V. Harris (red.), The Transformations of Urbs Roma in Late Antiquity, Journal of Roman Archaeology, Supplementary series 33, Portsmouth–Rhode Island 1999, s. 15–22; A.L. Foulché, Les Balnea de Rome à travers la Forma Urbis Severiana et les Catalogues Régionnaires, Mélanges d’Archéologie et d’Histoire de l’École Française de Rome, Antiquité 123,2, 2011, s. 597–611.

Augusta, dalej: murus „Servii Tullii” i murus Aureliani wraz z ich bramami (portae), sieć dróg (viae), akweduktów, przestrzeń zajmowaną przez ogrody (horti); tu również w formie wykresów i rysunków zilustrowano techniki budowlane oraz dekoracje architektoniczne spotykane w architekturze rzymskiej.

Następne plansze (nr 1–258) ukazują szczegółowe plany 14 dzielnic i ich monumentów. Ponadto wybrane fragmenty Miasta oraz jego budowle — np. Capitolium, Arx, Velabrum, Mercati Traiani, Forum Romanum, fora cesarskie, pałace wzniesione na Palatynie, Amphitheatrum Flavium, Circus Flaminius, Pantheon — przedstawiono na dodatkowych planach (plansze nr 269–276). Przy wielu zabytkach architektury pokazano ich rzuty poziome i przekroje, a także ich rysunkowe rekonstrukcje oraz trójwymiarowe wizualizacje⁹. Posiłkowano się wskazówkami czerpanymi ze stojących obiektów, ich fundamentów, zachowanych fragmentów, np. części dekoracji monumentów, opisów i wyobrażeń tworzonych jeszcze w starożytności oraz w epokach późniejszych, kiedy wśród „antykwarystów” odrodziło się zainteresowanie starożytnościami rzymskimi (to różne pochodzenie budulca służącego rekonstrukcjom nota bene wyróżniono kolorami na planszach). Wśród ciekawszych takich realizacji wspomnieć można rysunek świątyni wzniesionej na Palatynie przez Heliogabala ku czci jego bóstwa solarnego¹⁰. Źródłem, które posłużyło do sporządzenia obrazu templum, stały się monety bite za rządów Heliogabala i potem Aleksandra Sewera, jedyne zachowane jego świadectwa ikonograficzne¹¹. Trudno jednak dociec, w jakim stopniu wiernie odtwarzają one wygląd świątyni.

⁹ Wśród innych publikacji podejmujących kwestię rekonstrukcji zabytków i szerszych fragmentów starożytnego Rzymu warto odnotować studia zebrane w tomie L. Haselberger, J. Humphrey (red.), *Imaging Ancient Rome: Documentation, Visualization, Imagination*, Journal of Roman Archaeology, Supplementary series 61, Portsmouth 2006.

¹⁰ HA Hel. 1.6; 3.4; Hdn., 5.5.8; Aurel. Vict., Caes. 23.1; por. P. Bigot, *Le temple de Jupiter Ultor et la Vigna Barberini*, BCom 39, 1911, s. 80–85; F. Coarelli, *Heliogabalus, templum; Heliogabalium*, [w:] E.M. Steinby (red.), *Lexicon Topographicum Urbis Romae*, 3, Roma 1996, s. 10–11; C. Rowan, *Becoming Jupiter: Severus Alexander, the Temple of Jupiter Ultor, and Jovian Iconography on Roman Imperial Coinage*, *American Journal of Numismatics* 21, 2008, s. 123–150; por. J.-Cl. Grenier, F. Coarelli, *La tombe d'Antinoüs à Rome*, *Mélanges d'Archéologie et d'Histoire de l'École Française de Rome, Antiquité* 98,1, 1986, s. 217–253.

¹¹ F. Gneccchi, *I medaglioni romani*, 3, Milano 1912, *Eliogabalo*, 6; H. Mattingly, E.A. Sydenham, C.H.V. Sutherland (red.), *The Roman Imperial Coinage*, 4/2, London 1968, El., 339; Sev. Al., 412, 413; H. Cohen, *Description historique des monnaies frappées sous l'Empire Romain communément appelées médailles impériales. Réimpression de l'édition originale augmentée d'une introduction et d'une mise à jour de G. Depeyrot*, 4, Paris 1995, Al. Sév., 102, 103, 104; por. Ph.V. Hill, *The Monuments of Ancient Rome as Coin Types*, London 1989, s. 33–35.

Do „odbudowania” templum w tej rysunkowej rekonstrukcji wkład swój wniosła także wyobraźnia twórców atlasu, rzecz jasna limitowana ich wiedzą i wsparta nowoczesnymi systemami informacyjnymi. Wskazać tu trzeba System Informacji Geograficznej (Geographic Information System — GIS) oraz Il Sistema Informativo Territoriale Archeologico di Roma (SITAR) służące gromadzeniu i przetwarzaniu oraz wizualizacji danych.

Kolejne plansze nr 259–268 dotyczą monumentów niezlokalizowanych i nie-zidentyfikowanych, ale odnalezionych w zachowanych fragmentach starożytnego planu Rzymu *Forma Urbis*¹² oraz udokumentowanych w wyobrażeniach na monetach rzymskich. Nader użyteczny jest zamysł zrealizowany na ostatnich planszach („fuori testo”, nr 1–37). Na siatce ulic współczesnego miasta w skali 1: 2 300 zaznaczono w granicach wyznaczonych linią Murów Aureliana z III wieku stan zachowania zabudowy starożytnej aż do połowy VI wieku, dodatkowo różnicując kolorami zabytki sprzed 180 roku, te z okresu 180–312, i te późniejsze z lat 312–535.

To zresztą sposób zdynamizowania przekazu również pomieszczonych w omawianym dziele wielu innych map i planów, a także materiałów ilustracyjnych dotyczących wybranych monumentów. Bardzo często odnoszą się one — co wskazują nawet ich tytuły — do konkretnych węższych odcinków czasowych. Pozwoliło to bardzo czytelnie pokazać zmienność Miasta nad Tybrem w jego aspekcie urbanistycznym. Ponadto na mapach poszczególne kategorie zabytków i przestrzeni — budynki przeznaczone do handlu, miejsca kultu, budowle o przeznaczeniu publiczno-administracyjnym, konstrukcje i kompleksy służące organizowanym widowiskom, spektaklom, igrzyskom, skupiska grobów, tereny zielone etc. — wyróżniono kolorami, co tym bardziej ułatwia śledzenie urbanistycznych oraz architektonicznych przemian Miasta w czasie. W sumie „Atlante di Roma antica” daje możliwość synoptycznego spojrzenia na zabudowę Miasta nad Tybrem i jego nasycenie monumentami oraz porównywania wielu części tej złożonej całości w perspektywie zarówno przestrzennej, jak i czasowej. Odróżniono przy tym fragmenty zrekonstruowane od tych, które zachowały do dziś swój zasadniczy kształt nadany im przez starożytnych. Na mapach zasygnalizowano też odpowiednio znakiem zapytania nie do końca oczywistą lokalizację niektórych monumentów lub niepewne umiejscowienie pewnych obszarów. Efektem są mapy wypełnione

¹²Na temat tej mapy, znanej w licznych fragmentach, powstałej w dobie cesarstwa por. np. E. Rodríguez-Almeida, *Forma Urbis Marmorea: aggiornamento generale 1980*, Roma 1981; idem, *Formae Urbis antiquae. Le mappe marmorea di Roma tra la Repubblica e Settimio Severo*, Roma 2002; D.W. Reynolds, *Forma Urbis Romae: the Severan Marble Plan and the Urban Form of Ancient Rome*, Ann Arbor 1996.

szczegółami, które poza obrazem kartograficznym zawierają wiele danych uzupełniających. Tom przepełniony jest bowiem fotografiami, rycinami zabytków lub zachowanych ich fragmentów, a także krótkimi do nich komentarzami. Słowem, materiałem, który pozwala ukazać oryginalny obraz Rzymu, istnienie pewne — i domniemane — jego monumentów w starożytności, ale także ich trwanie w pamięci i tradycji epok późniejszych. Ostatnim składnikiem tego życia Miasta nad Tybrem są rezultaty interpretacji naukowych wielu pokoleń badaczy, którzy niejako przywrócili do istnienia niektóre zabytki, wydobywając je z mroków zapomnienia.

Historia Miasta opisana w tomie pierwszym oraz jej kartograficzna interpretacja w tomie drugim są ze sobą powiązane systemem odniesień odpowiednio do poszczególnych plansz i ich sektorów oraz do poszczególnych stron. Odszukanie informacji o danym obiekcie i jego lokalizacji na mapie usprawnia kilka indeksów¹³. Jednak ułatwiają to tylko w pewnym stopniu. Zasadniczy indeks („Unità Topografiche”) zawiera liczbowy wykaz zabytków i miejsc odnotowanych *regio per regio*, nie został on, niestety, wzbogacony o nazwy kryjące się pod numerami I 1, I 2, I 3, I 4 etc. Pojedyncze pozycje zawierają jedynie odsyłacze do stron tomu pierwszego, na których zamieszczone zostały stosowne informacje.

Liczba wszystkich obiektów, to znaczy suma danych ilościowych wskazanych literalnie przy opisie poszczególnych *regiones* w tomie pierwszym, wynosi ok. 13 190, tymczasem ten indeks zawiera (z jednej strony — tylko, z drugiej — aż) 3 336 pozycji. O ile w odniesieniu do *regio* X. Palatium, I. Porta Capena, VIII. Forum Romanum Magnum oraz *regio* XIII. Aventinus procent pominięć jest stosunkowo nieduży (od 35 do 64%), o tyle w przypadku danych określających stosunek liczby ogólnej obiektów do tej wskazanej w indeksie w przypadku *regio* V. Esquiliae oraz *regio* IV. Templum Pacis wynosi aż około 98. Wskazane liczby kryją w sobie nasze pojęcie — lub brak dostatecznej wiedzy — o pewnych szczątkach dawnych obiektów.

Lektura poszczególnych rozdziałów w tomie pierwszym przyniesie usystematyzowany obraz dziejów Rzymu, wypełniony danymi o pojedynczych obiektach, całych kompleksach czy dzielnicach. Niemniej jednak trudniej jest znaleźć pełne dane zawarte w „Atlante di Roma antica” o wybranych zabytkach, rozpoczynając poszukiwania od wskazówek w indeksach. Czytelnego *exemplum* dostarcza Łuk

¹³Zob. w tomie 2 omawianego wydawnictwa: *Indice delle Tavole*, a cura di Ch. Fanelli, s. 6–26; *Nomi antichi di monumenti e luoghi*, s. 412–422; *Nomi convenzionali e moderni di monumenti*, s. 423–425; *Tipi di monumenti*, s. 426–432; *Unità Topografiche*, s. 433–446.

Galliena¹⁴. Zabytek ten wyszczególniony jest w indeksie „Nomi antichi di monumenti e luoghi” jako Arcus Gallieni, którą to pozycję opatrzone odsyłaczami do stron 84, 99 i 325 w tomie pierwszym. Pozyskane stąd informacje, ale też kolejne dane wyszukane na planszy IV, gdzie mamy rysunkową rekonstrukcję „Porta Esquilina, c.d. Arco di Gallieno”, pozwolą powrócić do tomu drugiego i odnaleźć monument w indeksie „Unità Topografiche” pod numerem V 6. To z kolei skieruje poszukującego informacji do stron 82, 95, 326, 327, 330, 355 w tomie pierwszym, na których zamieszczono wzmianki porządkujące naszą wiedzę o Porta Esquilina i Łuku Galliena. To jednak droga wyszukiwania wiadomości dosyć zawiła. Wędrówka po indeksach i „włóczęga” poprzez zawartość obu tomów atlasu odbywa się raczej po chaotycznie przeplatających się ścieżkach (tym bardziej że napotykanne na przeglądanych stronach inne atrakcje Rzymu kuszą „przechodzącego” do zmiany kierunku) niż traktem szerokim i wygodnym.

Nie inaczej może się zdarzyć, gdy spróbujemy dociec, co kryje się pod numerami w indeksie „Unità Topografiche”. Wspomniałam wyżej, że jest to suchy wykaz, w którym poszczególne numery nie otrzymały żadnego objaśnienia. Przykładowo więc dopiero z wnikliwego studiowania mapy regio II na planszy 135 dowiemy się, że obiekty skatalogowane w indeksie jako pozycje II 18 to balneum, II 20 — domus, natomiast II 25 to cisterna. Z kolei odsyłacz w indeksie od pozycji I 125 do strony 361 w tomie pierwszym pozwoli się zorientować, że numer I 125 to lapis Manalis nieopodal aedes Martis extra portam Capenam¹⁵. Próżno go jednak szukać na mapie I regio. Jednocześnie w tym przypadku niekonsekwentnie na niej na terenie lucus Camenarum (Tav. 145: Regione I. Tra Caelius mons e via Appia. 240–28 a.C.) usytuowane zostały — ze znakiem zapytania — fons Camenarum¹⁶ (pozycja w indeksie I 1), a także aedicula aenea (pozycja w indeksie I 12)¹⁷. Przykłady te pokazują również, że tekst, który w tomie pierwszym pełni rolę objaśniającą, dotyczy tylko

¹⁴Por. E. Rodríguez-Almeida, Arcus Gallieni (Porta Esquillina), [w:] E.M. Steinby (red.), *Lexicon Topographicum Urbis Romae*, 1, Roma 1993, s. 93–94; A.A. Kluczek, „Roma marmorea” (235–284). Zapomniana epoka rzymskiego budownictwa, Poznań–Gniezno 2013, s. 161–164.

¹⁵Zob. Festus, s.v. Manalis lapis; Serv., ad Aen. 3.175; por. F. Coarelli, Lapis Manalis, E.M. Steinby (red.), *Lexicon Topographicum Urbis Romae*, 3, s. 173. Także odsyłacz od „Lapis Manalis” w indeksie „Nomi antichi di monumenti e luoghi” kieruje nas do strony 361 oraz — dodatkowo — 377.

¹⁶Liv., 1.21.3; Ov., Met. 15.482–483; Ov., Fasti 3.273–274; Mart., Epigr. 2.6.14–16; 6.47.5–6; 10.35.13–14; Iuv., 3.10–20; Vitruv., 8.31; Frontin., Aq. 4; Plut., Numa 13.2; Cass. Dio, 1, fr. 6.3; Symm., Epist. 1.20.1; zob. też Verg., Aen. 7.697. Por. E. Rodríguez-Almeida, Camenae, Camenarum fons et lucus, [w:] E.M. Steinby (red.), *Lexicon Topographicum Urbis Romae*, 1, s. 216.

¹⁷Serv., ad Aen. 1.8.

niektórych obiektów rzymskich. To też przekonuje o prymarnej roli partii dzieła obejmującej mapy oraz towarzyszący im materiał ilustracyjny.

Wskazane przykłady pokazują, że „Atlante di Roma antica” jest dziełem złożonym. Czytelnik spotka się w nim z ogromem danych, ale poruszanie się wśród nich nie do końca jest łatwe, zwłaszcza kiedy zmierza się do wyszukania wszystkich informacji o wybranym obiekcie.

Zdarzyły się, nie do uniknięcia w opracowaniu tak rozległej i detalicznie potraktowanej materii, drobne usterki. Przykładowo na planszy nr 268 objaśnienie pod ilustracją monety odsyła do pracy „La Rocca 2004” — brak jej wśród opracowań wykazanych w Bibliografii. Z kolei inna moneta, typu GENIO POPVLI ROMANI, opisana jako „follis”, czyli nominał użytkowany w okresie późnego cesarstwa, została niefortunnie datowana na lata 190–198.

W warstwie narracyjnej — co dotyczy przede wszystkim tomu pierwszego — poszczególne studia mają różną wartość, jednak wszystkie odsyłają w dołączonych bibliografiach do bardziej szczegółowych opracowań poruszanych zagadnień i w sumie dają znakomity punkt wyjścia do bardziej pogłębionych studiów. W warstwie natomiast kartograficznej, a raczej — biorąc pod uwagę bogactwo materiału ilustracyjnego — warstwie ilustratywno-kartograficznej, ocena musi być podobnie wysoka, chociaż wraz z postępem wiedzy o poszczególnych obiektach albo czynionymi reinterpretacjami pojedyncze ustalenia, atrybucje oraz lokalizacje podane w „Atlante di Roma antica” być może ulegną zmianie. Dzieło to bowiem, będąc syntezą, podsumowuje jedynie pewien etap współczesnej cząstkowej wiedzy o starożytnym Rzymie. W wielu szczegółowych rozwiązaniach będzie zapewne szeroko dyskutowane i oceniane jako dyskusyjne¹⁸.

W „Atlante di Roma antica” wiele zagadnień zostało przedstawionych w sposób nowatorski. Dzieło zawiera materiał interesujący zarówno specjalistów, parających się dziejami starożytnego Rzymu, jak i amatorów-pasjonatów starożytności rzymskiej. Niewątpliwie jego funkcjonalność wiąże się z niedużym, poręcznym formatem (niekonwencjonalne 21,5×27 cm). Ważniejsza jest wszak atrakcyjność merytoryczna. Rzym pokazany w panoramicznym ujęciu chronologicznym, nasyconym detalicznie pokazanymi obiektami, niejako rozłożony na części składowe, to świadectwo nieustającego do dziś admirowania ponadczasowego fenomenu Miasta nad Tybrem.

¹⁸Bieżącym głosem w dyskusji, bardzo polemicznym wobec propozycji zgłoszonych w Atlante, jest np. artykuł recenzyjny T.P. Wisemana, *The Palatine, from Evander to Elagabalus* (F. Coarelli, *Palatium: Il Palatino dalle origini all'impero* A. Carandini (Ed., with P. Carafa), *Atlante di Roma antica: Biografia e ritratti della città: 1. Testi e immagini; 2. Tavole e indici*), *Journal of Roman Studies* 103, 2013, s. 234–268.